

HELENA SZMUNESS

ur. 1948; Kemerowo, Rosja



Miejsce i czas wydarzeń	Rzym, 1969 rok
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, Marzec 1968, emigracja, wyjazd z Polski

Formalności przed wyjazdem do USA

Natychmiast nas kierowano do takiego ośrodka, gdzie spisywano nasze powody, dlaczego my nie chcemy jechać do Izraela tylko do Ameryki. Trzeba było też podpisać jakieś dokumenty, jakieś deklaracje. Myśmy przyjechali 3 września do Wiednia, a już bodajże 11 września byliśmy w drodze do Rzymu. I w Rzymie był już troszkę dłuższy postój, gdzie się składało dokumenty do ambasady amerykańskiej. Oni parę rzeczy sprawdzali u każdego wyjeżdżającego. Po pierwsze czy ma gruźlicę. Oni nie chcieli zawlec gruźlicy. Po drugie czy zajmował się kiedykolwiek prostytutką. Po trzecie czy należał do partii komunistycznej. Mój ojciec, który przeszedł przez gruźlicę w czasie wojny, ale ona była zaleczona, miał trochę problemów. Myśmy wiedzieli, że trzeba wieźć ze sobą jakieś rentgeny, ale ten rentgen nie pokazywał czy ta gruźlica jest zaleczona czy niezaleczona. Ten rentgen nie pokazywał czy ona jest stara czy ona jest obecna. W związku z tym potrwalo jeszcze zanim mój ojciec został przebadany w Rzymie na okoliczność gruźlicy.

Myśmy wyjechali 28 lutego, czyli całkiem sporo przesiedzieliśmy w Rzymie, z czego ja byłam bardzo szczęśliwa. Wtedy tam się nami zajmowała organizacja, która się nazywała HIAS. To była organizacja dobroczynna amerykańskich Żydów, która pomagała Żydom z Europy Wschodniej wówczas dostać się do Ameryki.

Data i miejsce nagrania	2013-05-20, Londyn
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"